

„I czy w ogóle warto pamiętać?”.

Recepcja przedwojennej lewicowej krytyki literackiej w Polsce jako produkcja niewiedzy

Łukasz Żurek

ORCID: 0000-0003-0000-9278

W tekście *Rozmyte tradycje* – pierwotnie opublikowanym w 1984 roku, a następnie przedrukowanym jako rozdział wstępny książki *Żadnych marzeń* – Tomasz Burek w następujący sposób opisywał nieobecność lewicowej czy też „socjologizującej” krytyki przedwojennej na lekcjach języka polskiego w liceum w latach 1951–1955:

Dukaliśmy Plechanowa i Stalina [...] nie mieliśmy zielonego pojęcia o istnieniu w tym względzie lepszej tradycji i o znacznie mniej wulgarnych zastosowaniach metody socjologicznej w krytyce i badaniach literackich. Nie wiedzieliśmy o Brzozowskim, ani o Brunie-Bronowiczu, ani o Fiku czy Stawarze. O niektórych przedstawicielach tego nurtu intelektualnego znajdowaliśmy w podręcznikach co najwyżej ogólnikowe wzmianki i ostrożne opinie, mocno obwarowane zastrzeżeniami [...]¹.

Prace przedstawicieli „tego nurtu intelektualnego” – Stanisława Brzozowskiego, Ignacego Fika, Andrzeja Stawara, Juliana Brun-Bronowicza – tworzyły dla Burka „lepszą tradycję”: odtrutkę na wulgarny socjologizm Plechanowa i Stalina. Przedwojenna lewicowa krytyka stanowiła zatem tło historyczne, dzięki któremu można było dostrzec ograniczenia współczesnej krytyki inspirowanej określoną, oficjalnie zadekretowaną lekturą pism Marksa.

¹ Tomasz Burek, „Rozmyte tradycje”, w tegoż: *Żadnych marzeń*, 1. wyd. (London: Polonia, 1987), 11.

Warto zauważyć, że Burek nie tworzy w swoim tekście listy lewicowych krytyków przydatnych czy wygodnych dla opozycyjnego intelektualisty w latach 80. W cytowanym wyliczeniu znaleźć można przecież reprezentantów bardzo różnych, niekiedy ostro skonfliktowanych ze sobą stanowisk ideowych dwudziestowiecznej lewicy. W jednym ciągu obok wysoce niejednoznacznego Brzozowskiego czy Bruna-Bronowicza – między innymi z powodu broszury *Stefana Żeromskiego tragedia pomyłek* krytykowanego przez współtowarzyszy za „odchylenie nacjonalbolszewickie”² – znajdziemy również Stawara: nieprzejednanego krytyka zarówno autora *Legandy Młodej Polski*³, jak i Bruna-Bronowicza⁴, który w połowie lat 30. skłócił się z działaczami Komunistycznej Partii Polski, a po wojnie od 1949 do 1955 roku objęty był zakazem druku. Wszyscy oni współtworzyli zdaniem Burka jedną z „tradycji rozmytych”, rozmytych nie tylko wskutek – jak pisze krytyk – „burzliwego falowania współczesnej historii”, ale także zniekształcającego działania instytucji i mechanizmów mających „z istoty swoich funkcji służyć [...] przekazywaniu tradycji, dobieraniu i wdrażaniu wartości, sztuce pamięci”⁵. Opisywane przez krytyka zniekształcające działanie instytucji zajmujących się wiedzą o przeszłości (a zatem również literaturoznawstwa) proponuje na potrzeby artykułu nazwać produkcją niewiedzy, w ślad za agnotologią, „badającą kulturowe mechanizmy wytwarzania, przekazywania oraz utwierdzania zarówno wiedzy, jak i niewiedzy” (lub ignorancji) na temat danego wycinka rzeczywistości kulturalnej⁶.

Rzecz jasna, na początku lat 50. przedwojenna lewicowa krytyka literacka miała osobliwy status nie tylko w dydaktyce szkoły średniej – przykład licealnych lekcji polskiego służy przecież Burkowi do zwrócenia uwagi na meandry powojennej polityki kulturalnej. Niewskazanym przez krytyka przykładem zniekształcającego działania instytucji kultury, który tłumaczy, dlaczego intelektualisci z jego pokolenia „nie mieli [...] zielonego pojęcia o istnieniu [...] lepszej tradycji”⁷, jest opublikowany w 1952 roku drugi tom wydawanej przez Instytut Badań Literackich serii *Materiały do dziejów postępowej publicystyki: wybór tekstów krytycznoliterackich oraz publicystyki z lwowskich „Sygnałów”*, opracowany przez Jadwigę Czachowską⁸. „Sygnały” ukazywały się z krótką przerwą przez sześć lat, co czyni je jednym z najdłuższych działających lewicowych czasopism kulturalnych powstałych w latach 30., dlatego dziwić może skromna objętość antologii. Dziwi również to, że zamiast pełnej bibliografii zawartości „Sygnałów” w tomie znalazł się „wykaz ważniejszych pozycji bibliograficznych”, przy czym kryterium „ważności” nie zostało w żaden sposób zdefiniowane, a wśród braków w adresach bibliograficznych trudno nie zauważyć klucza ideologicznego (np. pomijania przedruków z Brzozowskiego oraz artykułów dotyczących jego

² Jarosław Tomaszewicz, „Prorok narodowej rewolucji”, *Nowy Obywatel*, 8.11.2013, <https://nowyobywatel.pl/2013/11/08/prorok-narodowej-rewolucji-2/>.

³ Paweł Rams, „Andrzeja Stawara Brzozowskiego portret podwójny”, *Teksty Drugie* 5 (2017): 246–263.

⁴ Andrzej Stawar, „Pomyłki «Przedwiośnia» (Z powodu książki J. Bronowicza «Stefana Żeromskiego tragedia pomyłek»”, *Dźwignia* 1 (1927): 27–40.

⁵ Burek, „Rozmyte tradycje”, 10.

⁶ Łukasz Żurek, „Między niewiedzą a filologią”, w teżej: *Filologia lokalna – lokalność filologa: praktyki literacko-naukowe Stefana Szymbutki* (Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, 2022), 13. O agnotologii zob. np. Robert Proctor, „Agnotology. A Missing Term to Describe the Cultural Production of Ignorance (and Its Study)”, w: *Agnotology: The Making and Unmaking of Ignorance*, red. Londa Schiebinger (Stanford: Stanford University Press, 2008).

⁷ Burek, „Rozmyte tradycje”, 11.

⁸ Jadwiga Czachowska, „Sygnały”: 1933–1939 (Wrocław: Wydawnictwo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, 1952). Opracowywany przez Czachowską i Ewę Korzeniowską tom pierwszy, dotyczący czasopisma „Nowe Widnokreśli” wydawanego w latach 1941–1946, w ogóle nie został dopuszczony do druku. Alicja Szałagan, „Cenzura PRL-owska we wspomnieniach profesor Jadwigi Czachowskiej”, *Sztuka Edycji* 1 (2015): 91.

filozofii). Po latach w rozmowie z Alicją Szałagan Czachowska wspominała, że tak antologia, jak i bibliografia zawartości „Sygnałów” zostały bardzo mocno okrojone – bez konsultacji z nią samą – przez sekretarza Instytutu Samuela Sandlera. Podobny los spotkał zresztą kolejne tomy serii, poświęcone czasopismom „Po prostu” i „Oblicze dnia”⁹.

Podzielona, rozdyktowana lewica krytycznoliteracka Dwudziestolecia, dla której oprócz wspólnego mianownika w postaci stosunku do „kapitalizmu, faszyzmu, antysemityzmu [...] [w]szystko inne podlegało dyskursywnej ocenie”¹⁰, nie za bardzo nadawała się do spożytkowania w bieżącej, powojennej polityce kulturalnej nowych władz. Proponujące otwartą formułę lewicowego czasopisma „Sygnały” nie pasowały do wspieranej przez instytucje kulturalne początku lat 50. wizji marksistowskiej krytyki literackiej, tak jak nie pasowały do niej również zdecydowanie mniej liberalne periodyki „Dźwignia” i „Miesięcznik Literacki”, zbyt mocno zanurzone w dyskusjach dotyczących pojęć i zjawisk uznawanych po wojnie za przebrzmiałe. O problematyczności przedwojennej lewicowej krytyki literackiej świadczy fakt, iż praktycznie gotowy do wydania maszynopis antologii tekstów z „Dźwigni” i „Miesięcznika...” oraz bibliografii ich zawartości Czachowska zdeponowała w archiwum Pracowni Dokumentacji Literatury Współczesnej IBL PAN¹¹. Śmierć części lewicowych krytyków (m.in. Jana Hempla, Henryka Drzewieckiego czy Stanisława Ryszarda Standego) w czasie stalinowskich czystek w ZSRR również nie zachęcała do przypominania ich dorobku krytycznoliterackiego i publicystycznego¹². Nieprzypadkowo zespół „Kuźnicy” w słowie wstępnym do pierwszego numeru czasopisma stwierdzał: „[w]yrastamy z tej samej gleby, z której przed 150 laty powstało oświecenie i jakobinizm polski Kołłątaja i Staszica, Jezierskiego i Jasińskiego”¹³. Z jednej strony chodziło o pokazanie, że tradycja postępowej inteligencji stanowi żywozną część polskiej kultury, wartą przypominania i rozwijania po drugiej wojnie światowej, z drugiej – o to, żeby za sprawą bardzo szerokiej kategorii „radykalizmu myśli polskiej” ominąć konieczność ustosunkowania się „kuźniczan” do najbliższego im chronologicznie kontekstu, czyli przedwojennej lewicowej krytyki literackiej. Wśród wyliczanych we wstępie do numeru „słup[ów] graniczn[ych] rozwoju radykalnej myśli polskiej”¹⁴ jedynym aktywnym w Dwudziestoleciu krytykiem jest Tadeusz Boy-Żeleński, którego relacje z lewicą krytycznoliteracką były jednak bardzo skomplikowane¹⁵.

⁹ Szałagan 90–91. Więcej na temat historii antologii i bibliografii „Sygnałów” piszę w artykule „Znalezione i odkryte. O Bibliografii zawartości pism «Dźwignia» (1927–1928) i «Miesięcznik Literacki» (1929–1931)”, *Praktyka Teoretyczna* 3 (2023): 293–299.

¹⁰ Kazimierz Koźniewski, „Nie ma spokoju na lewicy”, *Polityka* 8 (1975): 15. Niewykluczone, że i ta charakterystyka przedwojennej lewicowej krytyki więcej zaciemnia, niż wyjaśnia.

¹¹ Zob. Jadwiga Czachowska, „Bibliografia zawartości pism «Dźwignia» (1927–1928) i «Miesięcznik Literacki» (1929–1931)”. *Praktyka Teoretyczna* 3 (2023): 237–291.

¹² Zgoła inaczej było z Fikiem, który zginął z rąk gestapowców w zbiorowej egzekucji w listopadzie 1942 r. Działalność krytycznoliteracka Fika była przypominana tuż po wojnie m.in. dlatego, że jego śmierć mogła zostać spożytkowana w lewicowej narracji martyrologicznej, zob. m.in. Ignacy Fik, *Rodowód społeczny literatury polskiej*, wyd. 2, (Kraków: Czytelnik, 1946); [Anonim], „Ignacy Fik - człowiek zapomniany”, *Echo Krakowa* 227 (1946): 7; Józef Sieradzki, „«Za prawdę muszę być gotów oddać Życie»”, *Odrodzenie* 43 (1946): 1–2; Ignacy Fik, „Światopogląd recenzencki”, *Odra* 1–2 (1948): 3. Na temat działalności Fika w czasie okupacji niemieckiej zob. Marian Stepień, „Ignacy Fik”, w tegoż: *Kontury w mroku*, wyd. 1 (Katowice: WW Oficyna Wydawnicza, 2007), 104–148.

¹³ Zespół „Kuźnicy”, [Słowo wstępne], *Kuźnica: pismo społeczno-literackie* 1 (1945): 1. Znamienne jest również to, że w pierwszym numerze czasopisma ukazał się fragment *Krytyki Legendy Młodej Polski* Wacława Nałkowskiego. O adaptowaniu przez „Kuźnicę” myśli Nałkowskiego zob. Andrzej Mencwel, „Forpoczta i sumienie”, w tegoż: *Etos lewicy: esej o narodzinach kulturalizmu polskiego* (Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej, 2009), 28.

¹⁴ Zespół „Kuźnicy”, „[Słowo wstępne]”.

¹⁵ Streszczenie sporów socjalistów i komunistów z Boyem znaleźć można w: Joanna Krajewska, „Ignacy Fik, Irena Krzywicka: socjalizm a feminizm”, w tejeż: *Spór o literaturę kobiecą w Dwudziestoleciu międzywojennym* (Poznań: Wydawnictwo Nauka i Innowacje, 2014), 324.

Biorąc pod uwagę problematyczność przedwojennej lewicowej krytyki dla powojennej polityki kulturalnej, nie dziwi fakt, że gdy w 1946 roku Kazimierz Budzyk przedrukowuje w tomie *Stylistyka teoretyczna w Polsce* dwie zachowane rozprawy interpretacyjne teoretyka literatury Dawida Hopensztanda¹⁶ – członka Warszawskiego Koła Polonistów Uniwersytetu im. Józefa Piłsudskiego oraz Komunistycznej Partii Polski – traktując je jako przykłady przedwojennej „stylistyki socjologicznej”, to we wstępie do tomu nie wspomina o związkach między „naukowymi” artykułami Hopensztanda, stojącymi na bardzo wysokim poziomie analitycznym, a jego przedwojenną działalnością krytycznoliteracką i publicystyczną na łamach „Lewara” czy „Dziennika Popularnego”. Nie dziwi również to, że Melania Kierczyńska, publikując w 1951 roku niesławną książkę *Spór o realizm*, zawierającą szkice krytyczne z lat 1946–1950, kompletnie pominęła w niej swoją przedwojenną aktywność krytycznoliteracką. Krytyczka, przed wojną podpisująca się nazwiskiem „Cukier” lub „Zucker”, w latach 30. współtworzyła koło krytyków marksistów działające przy KPP i, jak dość lapidarnie informuje słownik biobibliograficzny *Współcześni polscy pisarze i badacze literatury*, „[p]ublikowała artykuły i recenzje w pismach lewicowych związanych z KPP”¹⁷. Jakie artykuły, czego dotyczą? Tego nie wiadomo¹⁸.

Dopiero śmierć Stalina, referat Chruszczowa o kulcie jednostki i będąca pokłosiem między innymi tych wydarzeń liberalizacja polityki kulturalnej PZPR stwarzają dogodne warunki dla rozpoczęcia procesu ponownego włączania najważniejszych przedwojennych lewicowych krytyków do obiegu krajowej humanistyki. W 1957 roku Stawar, który znów mógł wówczas publikować, wydaje zbiór *Szkice literackie*, w którym (oprócz kilku tekstów napisanych już po wojnie) przedrukowuje 14 artykułów i recenzji z lat 1924–1938. Nawet pobieżne przejrzanie numerów „Nowej Kultury”, „Dźwigni”, „Miesięcznika Literackiego” czy „Wiadomości Literackich” uzmysławia jednak, że krytyk publikował w Dwudziestoleciu znacznie więcej i że *Szkice literackie* w żadnym wypadku nie stanowią reprezentatywnego wyboru z jego przedwojennej działalności krytycznoliterackiej¹⁹. W 1958 roku wznowiona zostaje książka Bruna-Bronowicza o Żeromskim²⁰, w 1961 roku wychodzi *Wybór pism krytycznych* Ignacego Fika²¹, a dwa lata później – *Pisma krytyczne* Stanisława Baczyńskiego²². Natomiast

¹⁶Dawid Hopensztand, „Mowa pozornie zależna w kontekście «Czarnych skrzydeł»”, w: *Stylistyka teoretyczna w Polsce*, red. Kazimierz Budzyk (Warszawa, Łódź: Książka, 1946); Dawid Hopensztand, „«Satyra» Krasickiego”, w: *Stylistyka teoretyczna w Polsce*, red. Kazimierz Budzyk (Warszawa, Łódź: Książka, 1946). Najwięcej (i najlepiej udokumentowanych) informacji o Hopensztandzie zawiera artykuł Danuty Ulickiej, „«Archiwum» i archiwum”, *Teksty Drugie* 4 (2017): 273–302.

¹⁷*Współcześni polscy pisarze i badacze literatury: słownik biobibliograficzny*, red. Jadwiga Czachowska, Alicja Szałagan, t. 4 (Warszawa: Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, 1996), 115.

¹⁸Żanna Kormanowa wspomina, że od jesieni 1933 r. krytyczka współpracowała z „Lewarem”. Żanna Kormanowa, „Melania Kierczyńska (1888–1962)”, w: *Zapiski w pamięci: o Melanii Kierczyńskiej wspomnienia i szkice*, red. Olga Kierczyńska (Warszawa: Czytelnik, 1981), 31. Z kolei według Wata Kierczyńska publikowała też w „Miesięczniku Literackim”, ale bibliografia Czachowskiej tego nie potwierdza, zob. Aleksander Wat, *Mój wiek: pamiętnik mówiony*, red. Lidia Ciołkoszowa, t. 1 (London: Polonia Book Fund, 1977), 154.

¹⁹Oczywiście, w 1957 r. nie mogły ukazać się krytyczne wobec Związku Radzieckiego, inspirowane trockistowską krytyką „bonapartyzmu” Stalina i biurokratyzacji sowieckich, publikacje Stawara z lat 1934–1936, zob. *Pisma* ostatnie Andrzeja Stawara (Paryż: Instytut Literacki, 1961).

²⁰Julian Brun, *Stefana Żeromskiego tragedia pomyłek* (Warszawa: Spółdzielnia Wydawniczo-Handlowa „Książka i Wiedza”, 1958).

²¹Ignacy Fik, *Wybór pism krytycznych*, red. Andrzej Chruszczyński (Warszawa: Książka i Wiedza, 1961).

²²Stanisław Baczyński, *Pisma krytyczne*, red. Andrzej Kijowski (Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1963). Oprócz Fika, Baczyńskiego i Stawara warto również wspomnieć o wyborze tekstów krytycznoliterackich raczej luźno związanego z przedwojenną lewicą literacką Lecha Piwowara, *Sztuka na gorąco: szkice literackie*, red. Tadeusz Kłak (Katowice: Wydawnictwo „Śląsk”, 1987).

drugi tom *Teorii badań literackich* pod redakcją Henryka Markiewicza z 1960 roku, zawierający przedruki *O krytykę marksistowską* Standego, *O pojmowanie literatury* Stawara oraz *Charakteru społecznego literatury* Fika, raczej nie poszerzył wiedzy o przedwojennej lewicowej krytyce, lecz skanonizował, „zantologizował” określoną jej część (przedrukowane w nim teksty Stawara i Fika były już publikowane po wojnie)²³. Trudno nazwać to przeładowaniem rynku wydawniczego.

W dalszej części *Rozmytych tradycji* Burek włącza przedwojenną lewicową krytykę literacką w szerszy nurt jednej z „wielkich tradycji krytycznych, ukształtowanych jeszcze w dziewiętnastym stuleciu”: tradycji krytyki „rozumianej jako interpretacja (prześwietlenie – rozszyfrowanie – demaskacja) rzeczywistości społecznej”²⁴. Do kontynuowania rozpoczętej przez tę tradycję „Wielkiej Dyskusji” poczuwał się rzecz jasna sam Burek, o czym zaświadczają takie fragmenty *Żadnych marzeń*, jak *Zapomniana literatura polskiego Października* czy znacznie wcześniejszy esej *1905, nie 1918*²⁵. Przynajmniej jeszcze w połowie lat 80. krytyk potrzebował do czegoś przedwojennej lewicowej krytyki literackiej, podobnie jak Andrzej Mencwel, który pisząc w latach 1985–1987 książkę *Etos lewicy*, sięgał po pomijaną lub zniekształcaną tradycję lewicowych myślicieli i działaczy z przełomu XIX i pierwszych dekad XX wieku.

Natomiast współczesna krytyka, a szerzej: współczesne literaturoznawstwo najwyraźniej nie potrzebują Fika, Stawara czy Baczyńskiego, skoro się nimi nie zajmują, biernie produkując (i reprodukując) niewiedzę na temat lewicowej krytyki utrwaloną w czasach Polski Ludowej. Gest nawiązania relacji z chociażby częścią przedwojennej lewicowej krytyki literackiej – podobny do tego z *Rozmytych tradycji* Burka – nie został bowiem wykonany ani w latach 90., ani współcześnie. W pracach dotyczących historii literatury dwudziestolecia międzywojennego publikowanych po 1989 roku również można było znaleźć znane Burkowi z wczesnych lat 50. „ogólnikowe wzmianki” o przedwojennej lewicowej krytyce, „ostrożne opinie, mocno obwarowane zastrzeżeniami”²⁶. Jedynym *novum* w literaturze przedmiotu było zawężenie ustabilizowanego jeszcze w latach 60. i 70., od tego czasu niesproblematyzowanego, niezwyfikowanego, nieposzerzonego kanonu tekstów kojarzonych z przedwojenną lewicą literacką do góra czterech postaci (Fik, Stawar, Stande, ewentualnie Baczyński). Przedwojenna lewicowa krytyka była również nieobecna w dyskusjach o polityczności literatury czy poezji i krytyce zaangażowanej z pierwszych dekad XXI wieku²⁷, nawet jako negatywny kontekst

²³Podobną funkcję kanonizacyjną pełnił również tom *Polska krytyka literacka 1918–1939*, w którym oprócz fragmentu rozprawy Bruna-Bronowicza o Żeromskim przedrukowano m.in. artykuły Stawara, Fika i Baczyńskiego znane już z „poodwilżowych” antologii (*Polska krytyka literacka, 1919–1939: materiały*, red. Jan Zygmunt Jakubowski, wyd. 1 [Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1966]). O roli, jaką w utrwalaniu obiegowych przekonań na temat danego nurtu w humanistyce może odgrywać antologia, zob. Danuta Ulicka, „Siła antologii”, w: *Wiek teorii: sto lat nowoczesnego literaturoznawstwa polskiego*, red. Danuta Ulicka, t. 2: *Antologia* (cz. 1) (Warszawa: Wydawnictwo IBL PAN, 2020), 7–25.

²⁴Burek, „Rozmyte tradycje”, 15.

²⁵Tomasz Burek, „1905, nie 1918”, w tegoż: *Dalej aktualne*, wyd. 1 (Warszawa: Czytelnik, 1973).

²⁶Burek, „Rozmyte tradycje”. Zob. np. Jerzy Kwiatkowski, *Literatura Dwudziestolecia* (Warszawa: IBL PAN, 1990); Lesław Eustachiewicz, *Dwudziestolecie 1919–1939*, wyd. 2. popr. (Warszawa: Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, 1990); Anna Nasiłowska, *Trzydziestolecie 1914–1944* (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 1995); Dariusz Skórczewski, *Spyry o krytykę literacką w Dwudziestoleciu międzywojennym* (Kraków: Universitas, 2002).

²⁷Wyjątkiem, zaświadczającym jednak o stabilności reguły, jest fragment wstępu z książki krytycznoliterackiej Dawida Kujawy, w którym wśród trzech sposobów „usytuowania poety [oraz, jak można sądzić, również i krytyka – Ł.Ż.] w życiu społecznym” krytyk wymienia ocenianą przez niego negatywnie „starą lewicową tradycję” podnoszenia świadomości klasowej robotników. Dawid Kujawa, *Pocafunki ludu: poezja i krytyka* po roku 2000 (Kraków: Korporacja Ha!art, 2021), 24. „Starą”, czyli dobrze znaną, niewartą badania.

używany dla celów polemicznych. Tę rolę odgrywała bowiem krytyka socrealistyczna, znacznie bardziej nośna jako symbol zgubnych skutków „upolitycznienia” dyskusji o literaturze²⁸.

O lewicy krytycznej pisano przy okazji ujęć syntetyzujących²⁹ lub artykułów na temat konkretnych poglądów estetycznych najważniejszych krytyków³⁰, ale nie poświęcano jej osobnych monografii problemowych³¹. W związku z tym za autorytatywny głos dotyczący przedwojennej lewicowej krytyki literackiej wciąż uważana jest monografia Mariana Stępnia pod tytułem *Ze stanowiska lewicy: studium jednego z nurtów polskiej krytyki literackiej lat 1919–1939 z 1974 roku*³². Mimo bezdyskusyjnych zalet *Ze stanowiska lewicy...*, do których należy przede wszystkim ogromna liczba przywoływanych w niej tekstów z międzywojennej prasy, nie sposób nie zgodzić się z recenzjami krytykującymi Stępnia za to, że jego praca „jest [...] jedynie rzetelną rejestracją tekstów krytycznych przy równoczesnej nikłej próbie uporządkowania materiału”³³, że pod nawałem cytatów i nazwisk „zacierają się kontury całości, zamazuje obraz problemu”³⁴. Problematiczne wydaje się także to, że lewicowa krytyka jest w książce Stępnia traktowana jako samoistna całość, nieskomunikowana z innymi nurtami myślowymi epoki niż radziecki marksizm i niekonfrontująca się ze swoim ideologicznym wrogiem, czyli krajową krytyką pravicową³⁵. Współcześnie trudno również nie zauważyć, że ze względu na cenzurę Stępień nie wspomina o działalności niektórych przedwojennych krytyków, między innymi Izaaka Deutschera, recenzenta „Naszego Przeglądu”, „Nowego Dziennika” i „Nowego Przeglądu” oraz współpracownika „Miesięcznika Literackiego”, na łamach którego między innymi polemizował ze Stawarem w sprawie krytyki marksistowskiej³⁶, czy Józefa Łobodowskiego, redaktora efemerydalnych, lewicowych „Barykad” (1932–1933) i „Dźwigarów” (1934–1935).

²⁸„[...] pieczołowicie [Maja] Staśko naśladuje styl i finezję argumentów Melanii Kierczyńskiej, autorki Sporu o realizm z 1951 r., i gratuluje, że tak godnie niesie pochodnię stalinowskiego socrealizmu w mrokach łezdemokracji”. Marcin Sendecki, „W tym numerze nie pisze się...”, Książki. Magazyn do czytania 1 (2017): [archiwum cyfrowe „Gazety Wyborczej”].

²⁹Np. Andrzej Werner, „Krytyka marksistowska”, w: *Literatura polska: 1918–1975*, red. Alina Brodzka, Halina Zaworska, Stefan Żółkiewski, t. 1 (Warszawa: Wiedza Powszechna, 1991), 208–220; Tomasz Burek, „Krytyka literacka i «duch dziejów»”, w: *Literatura polska: 1918–1975*, red. Alina Brodzka, Halina Zaworska, Stefan Żółkiewski, t. 2 (Warszawa: Wiedza Powszechna, 1993), 264–342; Michał Mrugalski, „Marxism in Poland”, w: *Central and Eastern European Literary Theory and the West*, red. Michał Mrugalski, Schamma Schahadat, Irina Wutsdorff (Berlin, Boston: De Gruyter, 2022), 486–504.

³⁰Np. Antonina Sebesta, „Ideologiczne determinanty kultury w twórczości Andrzeja Stawara”, w: *Polska lewica w XX wieku: historia – ludzie – idee*, red. Tadeusz Ślęzak, Michał Śliwa (Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej, 2004); Wojciech Kajtoch, „Stanisława Baczyńskiego teoria kryminału”, *Acta Universitatis Wratislaviensis. Literatura i Kultura Popularna* 25 (2019); Marian Stępień, „Obowiązek i prawo oceny: (o Stanisławie Baczyńskim)”, *Zdanie* 3/4 (2015): 83–93; Krajewska.

³¹Wyjątek stanowi wyczerpująca, imponująca pod względem dokumentacyjnym monografia PPS-owskiego czasopisma „Robotnik”, zob. Oskar Czarnik, *Ideowe i artystyczne wybory „Robotnika” w latach 1918–1939* (Warszawa: Biblioteka Narodowa, 1996). Warto również wspomnieć o antologii prezentującej publicystykę kulturalno-polityczną z efemerydalnego czasopisma „Europa”, redagowanego przez Stanisława Baczyńskiego, zob. *Europa 1929–1930: antologia*, red. Andrzej Stanisław Kowalczyk (Warszawa: Ministerstwo Spraw Zagranicznych, 2012).

³²Marian Stępień, *Ze stanowiska lewicy: studium jednego z nurtów polskiej krytyki literackiej lat 1919–1939* (Kraków: Wydawnictwo Literackie, 1974). Znacznie późniejsza książka Stępnia, *Polska lewica literacka z 1985 r.*, w gruncie rzeczy powieliła rozpoznania zawarte we wcześniejszej monografii.

³³Anna Goreniowa, „Lewicowa krytyka dwudziestolecia”, *Literatura* 35 (1974): 11.

³⁴Krystyna Sierocka, „W oczekiwaniu na ciąg dalszy”, *Nowe Książki* 2 (1975): 44–45.

³⁵Witold Nawrocki, „Lewica polska a literatura”, *Trybuna Ludu* 286 (1974): 8. Tę lukę stara się zapełnić Dezydery Barłowski w artykule „«Faszystowska kołtuneria» versus «kacyki z międzynarodówki». Rzecz o kilku lewicowo-prawicowych sporach wokół polskiej powieści nacjonalistycznej dwudziestolecia międzywojennego”, *Praktyka Teoretyczna* 3 (2023): 109–126.

³⁶Izaak Deutscher, „O historyczne pojmowanie literatury”, *Miesięcznik Literacki* 12 (1930): 543–547.

Zamiast zająć się przewartościowaniem faktów, interpretacji i rozróżnień przedstawionych w *Ze stanowiska lewicy...* czy skupić uwagę na ukontekstowanej, szeroko zakrojonej rekonstrukcji poglądów krytycznoliterackich poszczególnych krytyków związanych z lewicą socjalistyczną lub komunistyczną, po 1989 roku albo odrabiano zaległości w recepcji prawicowej krytyki³⁷, albo interesowano się politycznym wymiarem działalności lewicowych krytyków, w czym pomogło oczywiście zniesienie państwowej cenzury i uzyskanie dostępu do wcześniej nieznanych materiałów archiwalnych. Badano więc „wpływy komunistyczne” w przedwojennym środowisku literackim³⁸ lub pisano o biograficznych uwikłaniach poszczególnych lewicowych krytyków (najczęściej Stawara) w komunizm przed- i powojenny³⁹. Uwaga badaczy skupiała się więc przede wszystkim na krytykach związanych z Komunistyczną Partią Robotniczą Polski / Komunistyczną Partią Polski, skoro w przedwojennym ruchu komunistycznym upatrywano zapowiedzi powojennego porządku politycznego. Jak można sądzić, niebagatelną rolę w takim ustawieniu recepcji lewicowej krytyki odegrał *Mój wiek* Aleksandra Wata, a konkretnie – jeden z najbardziej frapujących fragmentów pierwszego tomu wywiadu rzeki, w którym autor *Bezrobotnego Lucyfera* przegląda roczniki redagowanego przez siebie „Miesięcznika Literackiego”⁴⁰. Wat, doceniając między innymi wartość publikowanych w czasopiśmie reportaży dotyczących realiów życia wiejskiej i miejskiej klasy robotniczej w II Rzeczypospolitej, kreśli jednak zdecydowanie negatywny obraz komunistycznego skrzydła lewicowej krytyki. „Miesięcznik...” był według Wata podporządkowany partyjnym interesom, krótkowzroczny, sekciarski, antyintelektualny i zarazem przeintelektualizowany. Przede wszystkim zaś retoryka ukazującej się na jego łamach publicystyki polityczno-społecznej miała zapowiadać retorykę krytyki i publicystyki doby stalinizmu:

I może była rozsądniejsza [publicystyka „Miesięcznika...”] od tego co w Polsce literaci marksistowscy i komunistyczni pisali w czasach stalinizmu. Na pewno wielu się inspirowało „Miesięcznikiem”. Jeżeli się inspirowali, a może nawet nie – odkrywali na nowo – robili to według tych samych wzorów. Wydaje mi się po upływie tylu lat, że robili to może w sposób bardziej prostacki niż „Miesięcznik”⁴¹.

³⁷Maciej Urbanowski, *Nacjonalistyczna krytyka literacka: próba rekonstrukcji i opisu nurtu w II Rzeczypospolitej*, wyd. 1 (Kraków: Wydawnictwo ARCANA, 1997); Maciej Urbanowski, *Prawą stroną literatury polskiej: szkice i portrety*, wyd. 2 popr. i poszerz. (Łomianki: Wydawnictwo LTW, 2015). Biernie zakładano przy tym, że podstawowym problemem z recepcją przedwojennej krytyki w czasach PRL-u była „niesymetryczność badań nurtu rewolucyjnego i nurtu «zachowawczego» [...]”, przekładająca się m.in. na to, że w *Obrazie literatury polskiej XIX i XX wieku* czasopiśmie katolickim i endeckim poświęcono 4 strony, a czasopiśmie lewicowemu 42 strony (Krzysztof Dybciak, „Refleksje o dwudziestowiecznej krytyce literackiej”, w: *Wiedza o literaturze i edukacja: księga referatów Zjazdu Polonistów*, Warszawa 1995, red. Teresa Michałowska, Zbigniew Goliński, Zbigniew Jarosiński (Warszawa: IBL PAN, 1996), 486).

³⁸Np. Andrzej Chojnowski, „Wpływy komunistyczne na Uniwersytecie Warszawskim w latach 1918–1939”, w: *Komuniści w międzywojennej Warszawie*, red. Elżbieta Kowalczyk (Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej, 2014); Konrad Rokicki, „Wpływy komunistyczne w warszawskim środowisku literackim w okresie międzywojennym”, w: *Komuniści w międzywojennej Warszawie*, red. Elżbieta Kowalczyk (Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej, 2014).

³⁹Tadeusz Drewnowski, „Ostatni autentyczny marksista”, w tegoż: *Porachunki z XX wiekiem: szkice i rozprawy literackie* (Kraków: Universitas, 2006); Antonina Sebesta, „Publicystyka sowietologiczna Andrzeja Stawara”, *Rocznik Naukowo-Dydaktyczny. Prace Ekonomiczno-Społeczne* 8 (1997); Piotr Kendziorek, „Zjawisko stalinizmu w perspektywie krytyki komunistycznej: casus Andrzeja Stawara i pisma «Pod Prąd» (1934–1936)”, w: *Komuniści w II Rzeczypospolitej: ludzie, struktury, działalność*, red. Marcin Bukała, Mariusz Krzysztofiński (Rzeszów: Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, 2015). Oprócz tego warto wspomnieć o książce *Stępnia Kontury* w mroku, naświetlającej m.in. biografię Hempła, Fika i Karola Kuryluka (przed drugą wojną światową również aktywnego krytyka literackiego), Marian Stępień, *Kontury w mroku*, wyd. 1 (Katowice: WW Oficyna Wydawnicza, 2007).

⁴⁰Wat, 1: 164–179. Pierwsze „legalne” wydanie książki ukazało się w Polsce w 1990 r., natomiast w latach 80. funkcjonowała ona w wydaniach drugoobiegowych.

⁴¹Wat, 1: 171. Tę samą myśl powtarza Marci Shore, zob. Marci Shore, *Kawior i popiół: życie i śmierć pokolenia oczarowanych i rozczarowanych marksizmem*, tłum. Marcin Szuster (Warszawa: Świat Książki, 2012), 407.

To między innymi opinie utrwalone we wspomnieniowej narracji Wata, wzmocnione przez potransformacyjny dyskurs antykomunistyczny⁴², stanowią o specyfice produkcji niewiedzy na temat przedwojennej lewicowej krytyki literackiej po 1989 roku. Na czym ona polega? Przyjrzyjmy się *Sporom o krytykę literacką w dwudziestolecie* Dariusza Skórczewskiego. W rozdziale dotyczącym stylów krytyki, zaraz po fragmencie o krytykach związanych z przedwojenną skrajną prawicą, znajdujemy następujący cytat: „Analogiczne zjawisko aneksji ideologii do dyskursu krytycznoliterackiego dokonano się na obszarze krytyki marksistowskiej”⁴³. W przypisie do zacytowanego fragmentu Skórczewski, powołując się na rozdział z monografii *Literatura polska 1918–1975*, zaznacza, że pojęcie „krytyki marksistowskiej” rezerwuje dla „najbardziej radykalnego odłamu krytyki lewicowej o wyraźnie określonej orientacji ideologicznej”⁴⁴. Badacz nie rozwija jednak tej uwagi. Nie przedstawia poglądów mniej radykalnych „odłamów” lewicy literackiej, nie wyjaśnia, dlaczego właściwie tylko „radykałów” miałyby cechować „określona orientacja ideologiczna”, i nie doprecyzowuje metodologicznej podstawy rozłącznego traktowania „ideologii” oraz „dyskursu krytycznoliterackiego”. Najwyraźniej są to jego zdaniem kwestie niewymagające wyjaśnień, podobnie jak samo pojęcie „krytyki marksistowskiej”, sugerujące, że przedwojenni lewicowi krytycy inspirowali się – niesprecyzowanym, ahistorycznym – „materializmem historycznym”, „materializmem dialektycznym” czy po prostu „marksizmem”.

Według Skórczewskiego „krytyków marksistowskich” miałyby łączyć z krytykami pravicowymi również to, że publikowali oni niewiele wystąpień teoretyzujących, metakrytycznych. Jako dowód Skórczewski wymienia teksty Standego i Stawara, będące jego zdaniem jedynymi wypowiedziami dotyczącymi powinności i metod „krytyki marksistowskiej”, jakie powstały w Dwudziestolecie. Nie wspomina już na przykład o jak najbardziej metakrytycznych polemikach Hempla, Standego i Deutschera z artykułami Stawara⁴⁵ czy o odpowiedzi tego ostatniego na *Piłę marksistyczną* Karola Irzykowskiego⁴⁶. Nie wspomina również o tekstach metakrytycznych Jerzego Borejszy, Leona Kaltenbergha, Pawła Hoffmana czy Izzydora Bermana, które, jakkolwiek nie operowały ostrą retoryką znaną z „Miesięcznika...”, również stanowiły głosy w dyskusji nad „krytyką marksistowską”⁴⁷. Do grona marksistów Skórczewski, z nie do końca jasnych powodów, nie zalicza Fika, w związku z czym cały rozdział wstępny *Rodowodu społecznego...* nie

⁴²Na temat antykomunizmu w Polsce po 1989 r. zob. m.in. Agnieszka Mrozik, „Anti-Communism: It’s High Time to Diagnose and Counteract”, *Praktyka Teoretyczna* 1 (2019): 178–184; Katarzyna Chmielewska, „Marksizm ante portas!”, w: *Literatura i socjalizm*, red. Katarzyna Chmielewska, Dorota Krawczyńska, Grzegorz Wołowicz (Warszawa: Fundacja Akademia Humanistyczna, IBL PAN, 2012).

⁴³Dariusz Skórczewski, „O style i kierunki oddziaływania”, w tegoż: *Spory o krytykę literacką w Dwudziestolecie międzywojennym* (Kraków: Universitas, 2002), 151.

⁴⁴Skórczewski, „O style i kierunki oddziaływania”, 151.

⁴⁵Jan Hempel, „O marksistowską krytykę literacką”, *Miesięcznik Literacki* 11 (1930): 491–495; Stanisław Ryszard Stande, „O marksistowskie pojmowanie literatury”, *Miesięcznik Literacki* 12 (1930): 535–542; Stanisław Ryszard Stande, „Eklektyzm czy dialektyka?”, *Miesięcznik Literacki* 15 (1931): 670–675; Deutscher.

⁴⁶Karol Irzykowski, „Piła marksistyczna”, w tegoż: *Słoń wśród porcelany. Studia nad nowszą myślą literacką w Polsce* (Warszawa: Towarzystwo Wydawnicze „Rój”, 1934); Andrzej Stawar, „W lamusie idealizmu”, *Miesięcznik Literacki* 4 (1930): 169–178.

⁴⁷Jerzy Borejsza, „O prawo do krytyki”, *Epoka* 16 (1939): 12–14; Jerzy Borejsza, „W sprawie «socjologizmu» w krytyce literackiej”, *Wiedza i Życie* 6 (1939): 418–422; Leon Kaltenbergh, „Socjologia literacka”, *Sygnaly* 21 (1936); Michał Jordan (Paweł Hoffman), „Krytyka literacka, która boi się prawdy”, *Epoka* 15 (1938); Izydor Berman, „Krytyka czystej formy”, *Sygnaly* 63 (1939): 2. Tekst Kaltenbergha przypomniał niedawno na łamach internetowego czasopisma literackiego „Mały Format” Paweł Bem, zob. Leon Kaltenbergh, „Socjologia literacka [komentarzem historycznym opatrzył Paweł Bem]”, *Mały Format*, 6.07.2022, <http://malyformat.com/2022/07/socjologia-literacka/>. Natomiast m.in. o wystąpieniu Bermana pisze Katarzyna Trzeciak, „Niezrozumiały eksperyment czy społeczna interwencja? Konceptualizowanie literackiej awangardy na łamach lwowskich «Sygnałów»”, *Praktyka Teoretyczna* 3 (2023): 87–108.

może być przez niego uznany za wypowiedź metakrytyczną, tak jak i *Światopogląd recenzencki*. Faktycznie kuriozalny tekst Mariana Naszkowskiego⁴⁸ – z którym, o czym Skórczewski również nie wspomina, polemizował Kaltenbergh – zostaje wymieniony we wcześniejszym rozdziale jako przykład „najbardziej zwulgaryzowanej postaci” marksistowskiej metody analizy literackiej⁴⁹, ale już nie wtedy, gdy mowa o wystąpieniach metakrytycznych. A cokolwiek by o nim sądzić, jest to głos w debacie o powinnościach i metodach krytyki marksistowskiej.

Skąd te pominięcia i uproszczenia w skądinąd bardzo wartościowej monografii? Sądzę, że w przypadku historii lewicowej krytyki Skórczewskiego bardziej interesuje potwierdzenie tego, co jego zdaniem już „wiadomo”, co nie podlega dyskusji i przewartościowaniu: przedwojenna lewica i prawica w ten sam sposób zaprzęgały literaturę i krytykę literacką do celów ideologicznych. Wszystkie podane przeze mnie przykłady współczesnych śladów recepcji pokazują, że krajowa społeczność literaturoznawców posiada pewien współdzielony zasób przekonań o tym, co pisano w czasopiśmie literackich prezentujących spektrum przedwojennych stanowisk ideologicznych lewicy, ale nie podejmuje się projektów jego komplikowania czy poszerzania. Nie podejmuje, bo uważa, że nie warto. Nie warto, bo przecież „wiadomo”, co się w nich znajdzie. Zgodnie z obowiązującą dokszą, stanowiącą o specyfice współczesnej formy produkcji niewiedzy na temat przedwojennej lewicowej krytyki, „wiadomo” bowiem, że w recenzjach, tekstach publicystycznych bądź szkicach interpretacyjnych publikowanych na łamach między innymi „Miesięcznika Literackiego”, „Dźwigni”, „Lewara”, „Sygnałów”, „Nowej Kultury”, „Naszego Wyrazu” czy „Lewego Toru” badacz odnajdzie jedynie potwierdzenie dla już wcześniej podzielanych opinii o ideologizacji literatury, wulgarnym socjologizmie, sekciarstwie i tworzeniu podstaw dla krytyki socrealistycznej. Wyrazem tych zbiorowych mniemań jest następujący fragment recenzji z oryginalnego wydania *Kawioru i popiołu* Marci Shore:

Kogo [...] dziś jeszcze interesują [...] dzieje marksistowskich anatem, jakie rzucali na siebie pisarze lewicowi – najpierw na łamach pism literackich, a potem w donosach do NKWD i w samokrytykach składanych na zebraniach partyjnych? Kto dziś poza Andrzejem Mencwalem i magistrantkami na polonistyce pamięta jeszcze o Stawarze i Standem, o fundamentalnych różnicach między ich programami artystycznymi? I czy w ogóle warto pamiętać?⁵⁰

Zrównanie polemik toczonych na łamach przedwojennych czasopism literackich z donosami pisanymi w Związku Radzieckim oraz samokrytykami w PRL-u doby stalinizmu sugeruje, że dla Konstantego Geberta pisarstwo krytyczne Stawara czy Standego jest istotne tylko jako materiał do badań nad przygotowywaniem ideologicznego gruntu pod powojenną hegemonię kulturalno-polityczną komunizmu. „Fundamentalne różnice” między programami estetycznymi poszczególnych krytyków są interesujące dla Mencwela i „magistrantek na polonistyce”, co raczej stawia pod znakiem zapytania to, czy w ogóle są interesujące. Rzecz jasna, Gebert nie jest historykiem literatury, w związku z czym to, co pisze przy okazji książki Shore, należy oceniać mniej surowo niż nierzetelne fragmenty monografii Skórczewskiego. Niemniej mówimy o recenzji opublikowanej w dzienniku o ogólnokrajowym nakładzie, która również przyczynia się do utrwalenia klisz i półprawd.

⁴⁸Marian Naszkowski, „Zadania współczesnej krytyki literackiej”, *Sygnały* 13 (1934).

⁴⁹Dariusz Skórczewski, „O własną tożsamość, czyli między «ars» i «scientia»”, w teżej: *Spory o krytykę literacką w Dwudziestolecie międzywojennym* (Kraków: Universitas, 2002), 127.

⁵⁰Dawid Warszawski [Konstanty Gebert], „Futuryści w kompanii karabinów”, *Gazeta Wyborcza* 105 (2006): 24.

Jakkolwiek nie należy obarczać Shore winą za uproszczenia obecne w recepcji jej książki, to warto w kontekście produkcji niewiedzy na temat przedwojennej lewicowej krytyki przyjrzeć się samemu *Kawiorowi i popiołowi*. Przede wszystkim dlatego, że za sprawą publikacji przekładu tej pracy na język polski przedwojenna lewicowa krytyka (a przynajmniej jej najradykałniejsza, komunistyczna część) na moment znalazła się w centrum uwagi krajowego życia literackiego⁵¹.

Jak sugeruje podtytuł przekładu, *Kawior i popiół* opowiada o losach pokolenia „oczarowanych i rozczarowanych marksizmem”. Nadrzędnym tematem całej książki jest zaś „uwodzicielska siła” marksizmu wśród dwudziestowiecznej inteligencji europejskiej⁵². Shore podkreśla, że w przeciwieństwie do na przykład *Historii niedokończonych* Tony’ego Judta, będącej jej zdaniem przykładem historiografii moralizatorskiej, ona sama ma „więcej empatii dla bohaterów swojej książki” i nie jest zainteresowana wydawaniem wyroków⁵³. Jak stwierdza we wstępie,

[...] na tym polega główny wkład tej pracy w rozumienie marksizmu: opisuje ona marksizm jako żywe doświadczenie w jego nieogarnionej złożoności [...] Zamiast kreślić paradygmat, próbowałam zrozumieć, jak przeżywali marksizm Europejczycy, Wschodni Europejczycy, żydowscy intelektualiści w dwudziestym wieku⁵⁴.

Skupienie uwagi na kategorii doświadczenia i jego „nieogarnionej złożoności” sprawia, że istotnym elementem kompozycji *Kawioru i popiołu* staje się nasycenie tekstu historycznymi szczegółami, które wedle słów Hansa Ulricha Gumbrechta mogą sprawić, iż „część czytelników w trakcie lektury zapomni, że *nie żyje*”⁵⁵ w II Rzeczypospolitej lub w PRL-u doby stalinizmu. Jak mówiła Shore w rozmowie z Justyną Sobolewską:

Chciałam uzyskać efekt, który w literaturze nazywa się zawieszeniem wiary, czyli chciałam sprawić, żeby czytelnik mógł wykonać skok do przeszłości. Żeby to było możliwe, trzeba było odtworzyć całą sytuację ze szczegółami: smaki, dźwięki, kawa, wódka, papierosy⁵⁶.

Kawior i popiół był (tak w polskiej, jak i amerykańskiej recepcji) doceniany za empatyczną, wyrozumiałą postawę autorki wobec swoich bohaterów, za brak „[...] prymitywnych,

⁵¹Polski przekład książki Shore był komentowany na łamach czasopism literacko-kulturalnych oraz popularnonaukowych i akademickich czasopism historycznych: Marek Zaleski, „Dzieci nowoczesności”, *Literatura na Świecie* 9-10 (2009): 388–396; Paweł Śpiewak, „Pokolenie roku 1900”, *Literatura na Świecie* 9-10 (2009): 397–401; David Ost, „To, co osobiste i polityczne w międzywojennej Polsce”, *Res Publica Nowa* 5 (2009): 152–159; Rafał Stobiecki, [Kawior i popiół – recenzja], *Dzieje Najnowsze* 4 (2009): 172–176; Feliks Netz, „Oczarowanie i rozczarowanie”, *Śląsk* 9 (2009): 73; Jerzy Kraszewski, *Przegląd Socjalistyczny* 3 (2009): 121–126. *Kawior i popiół* przyciągnął również uwagę prasy pravicowej: Marek Jan Chodakiewicz, „Apologia i moralna ślepotą”, *Najwyższy Czas!* 15-16 (2009): XLV–XLVIII; Bohdan Urbankowski, „Skazani na tango z Mołotowem”, *Gazeta Polska* 31 (2009): 22–24.

⁵²Shore, *Kawior i popiół*, 33.

⁵³Shore, *Kawior i popiół*, 31.

⁵⁴Shore, *Kawior i popiół*, 30–31.

⁵⁵Hans Ulrich Gumbrecht, *In 1926: Living on the Edge of Time* (Cambridge: Harvard University Press, 1997), X. We wstępie do swojej książki Shore podkreśla, że to właśnie Gumbrechtowi zawdzięcza koncepcję „nadwyżkowego”, uderzającego szczegółu”, rozwiniętą przez badacza właśnie w książce poświęconej 1926 r. (Shore, *Kawior i popiół*, 30). Na związek z *In 1926...* wskazuje również oryginalny podtytuł książki Shore: *A Warsaw Generation’s Life and Death in Marxism, 1918–1968* (pogrubienie – moje). Warto również pamiętać, że Gumbrecht był członkiem komisji doktorskiej na Uniwersytecie Stanforda, oceniającej projekt Shore, którego książkową wersję stanowi właśnie *Kawior i popiół*.

⁵⁶Marci Shore, „Poparzeni ogniem rewolucji – rozmowę przeprowadziła Justyna Sobolewska”, *Polityka* 20 (2009) [archiwum cyfrowe „Polityki”].

antykomunistycznych stereotypów⁵⁷ oraz za szacunek „dla pozornie zbędnego detalu” historycznego⁵⁸. Wyściowe założenia metodologiczne pracy mają jednak również swoje negatywne konsekwencje. Skoro centralnym tematem książki jest marksizm jako doświadczenie pokoleniowe (od początku zupełnie świadomie ujmowane przez Shore w ramy soteriologicznej narracji o nawróceniu, rozczarowaniu i skrusze)⁵⁹, to poszczególne krytycznoliterackie spory, w które angażowali się bohaterowie *Kawioru i popiołu*, są w gruncie mało istotne jako spory właśnie. Istotne stają się jedynie wówczas, gdy mogą być potraktowane w charakterze znaków ideologicznego wzmożenia, charakterystycznego dla pokoleniowego doświadczenia marksizmu. Shore co rusz przypomina więc czytelnikom o tym, że na jednej z imprez Deutscher posadził sobie na kolanach Olę Watową⁶⁰, ale, jak zauważał David Ost, „[u]nika dyskusji o marksistowskich debatach, w które byli zaangażowani jej bohaterowie [...]”⁶¹. W efekcie *Kawior i popiół*, jakkolwiek sprawia sporą przyjemność w czasie lektury, raczej nie pozwala nam dowiedzieć się czegokolwiek wartościowego o przedwojennej lewicowej krytyce literackiej.

Postawa Shore względem materiału historycznego nierzadko skutkuje zniekształceniem lub zignorowaniem tego, co w wypowiedziach lewicowych krytyków faktycznie zostało napisane. Tak dzieje się w przypadku fragmentu poświęconego artykułom Witolda Wandurskiego⁶². Otóż zdaniem Shore w artykule o Scenie Robotniczej w Łodzi z „Nowej Kultury” Wandurski „[z] jednej strony dostrzega [...] artystyczne braki i uchybienia zespołu aktorskiego, z drugiej jednak gloryfikuje owe braki i uchybienia jako dowód proletariackiej autentyczności”⁶³. Temu odczytaniu zdecydowanie przeczy jednak sam artykuł, w którym możemy znaleźć opis tego, w jaki sposób brakiom technicznym aktorów-robotników próbował zaradzić reżyser Tadeusz Leszczyc, tak aby wystawienie *Tkaczy* Gerharta Hauptmanna nie przypominało znanej zdaniem Wandurskiego z teatru drobnomieszczańskiego gloryfikacji „braków i uchybień”⁶⁴.

Równie nietrafione jest to, co Shore pisze o artykule *Upodobania estetyczne proletariatu*, który uznaje za dowód protekcjonalizmu wobec proletariatu oraz ślepej wiary w konieczność dziejową⁶⁵. Problem w tym, że streszczany przez autorkę artykuł Wandurskiego dotyczy właśnie poziomu edukacji estetycznej proletariatu. Cały tekst poświęcony jest bowiem przede wszystkim materialnym uwarunkowaniom dostępu robotników do kultury. Wandurski pisze w nim o analfabetyzmie, słabej kondycji prowincjonalnych teatrów czy zbyt wysokich cenach biletów do kina. Ostrze krytyki jest natomiast wymierzone nie w robotników, „którym ani czas, ani troska o byt nie pozwala wejrzeć uważniej w zagadnienia Nowej Sztuki”, lecz w przywódców ruchu robotniczego, którzy zdaniem

⁵⁷Kraszewski, 121. W recenzji z oryginalnego wydania *Kawioru i popiołu* Irena Grudzińska-Gross podkreślała, że nieoceniający sposób pisania Shore o przeszłości jest odtrutką na dominujący w Polsce dyskurs lustracyjny. Książka ukazała się przecież w roku podpisania przez prezydenta Lecha Kaczyńskiego nowelizacji tzw. ustawy lustracyjnej. Irena Grudzińska-Gross, *The Polish Review* 2 (2006): 230–232.

⁵⁸Warszawski.

⁵⁹Shore, *Kawior i popiół*, 30.

⁶⁰W całej książce powraca do tego nadwyżkowego szczegółu aż cztery razy, zob. Shore, *Kawior i popiół*, 141, 381, 406, 410.

⁶¹Ost, 153. Warto zauważyć, że Ost miał do tego „unikania” raczej aprobatywny stosunek.

⁶²Z nie do końca jasnych przyczyn Shore konsekwentnie charakteryzuje teksty krytycznoliterackie Wandurskiego jako „megalomańskie”, „grafomańskie” lub „rozwlekłe”. Shore, *Kawior i popiół*, 60, 80, 132.

⁶³Shore, *Kawior i popiół*, 60–61.

⁶⁴Witold Wandurski, „Scena Robotnicza w Łodzi”, *Nowa Kultura* 4 (1923): 107.

⁶⁵Shore, *Kawior i popiół*, 61.

dramaturga „są dziwnie solidarni z opinią łyków drobnomieszczańskich, a nawet cenzorów”, jeśli chodzi o stosunek do awangardowych prądów w sztuce⁶⁶. Z kolei o wspomianej przez Shore konieczności dziejowej Wandurski pisze w kontekście „rozumienia się wzajemnego” organizacji robotniczych i awangardy artystycznej: „[...] na Zachodzie i na Wschodzie – już się to stało. Stanie się to i u nas – bo taki jest mus dziejowy”⁶⁷. Jakkolwiek byśmy oceniali historyczną trafność tej obserwacji oraz stojącą za nią nadzieję na sojusz robotników i intelektualistów, autor *Śmierci pod gruszą* przede wszystkim pisze tutaj coś zupełnie innego, niż twierdzi Shore zainteresowana stworzeniem efektownego portretu twardego komunisty, który zamiast rzeczywistości widzi tylko papierową doktrynę. Okazuje się więc, że praca wolna od prymitywnych antykomunistycznych stereotypów nie jest tym samym, co praca wolna od antykomunistycznych stereotypów.

Jakiegokolwiek badania nad lewicową krytyką Dwudziestolecia muszą w punkcie wyjścia rozpoznać, w jaki sposób i z jakich powodów uznawano (lub wciąż uznaje się), że nie jest ona wartościowym przedmiotem badań dla historyka literatury. Skróceniowo zarysowana przeze mnie historia jej recepcji potraktowanej jako produkcja niewiedzy pokazuje, że tak w latach 50., jak i w latach 90. przedwojenna lewicowa krytyka literacka okazywała się z różnych przyczyn niedopasowana do bieżącej polityki kulturalnej. Jej problematyczność wynikała najpierw z tego, że była niewłaściwie czy niedostatecznie marksistowska; że tworzyli ją pisarze, o których nie można było pisać ze względów cenzuralnych. Z kolei poczynszy od lat 90., okazywała się niewygodna dlatego, że miała jakikolwiek związek z marksizmem czy szeroko rozumianą tradycją intelektualną polskiej lewicy. Jednocześnie to właśnie w recepcji po 1989 roku kładziono szczególny nacisk albo na polityczne uwikłania lewicowej krytyki, albo – jak Shore – na życiorysy „oczarowanych i rozczarowanych”, marginalizując tym samym ich działalność krytycznoliteracką. Skoncentrowanie uwagi na biografiami krytyków (politycznych, prywatnych, polityczno-prywatnych...) mimowolnie sugeruje bowiem, że to właśnie te biografie, a nie konkretne poglądy na krytykę, literaturę oraz miejsce poety/pisarza w rzeczywistości społecznej, są współcześnie warte analizowania⁶⁸. Ujmując rzecz skrótowo, jesteśmy w stanie pamiętać o tym, że Hempel i Stande zginęli w Związku Radzieckim, ale nie to, co mieli do powiedzenia, spierając się ze Stawarem.

Już samo zauważenie, że mimo zmieniających się kontekstów kulturalno-politycznych dla lewicowej krytyki Dwudziestolecia w polskim literaturoznawstwie nie było miejsca, stanowi podstawę dla udzielenia twierdzącej odpowiedzi na znajdujące się w tytule artykułu pytanie. Kolejnym krokiem musi być zastanowienie się, czy także współcześnie przedwojenna lewicowa krytyka literacka może stanowić dla kogokolwiek „lepszą tradycję”⁶⁹.

⁶⁶Witold Wandurski, „Upodobania estetyczne proletariatu”, *Nowa Kultura* 6 (1923): 177.

⁶⁷Wandurski, 178.

⁶⁸O podobnym procesie – tyle że nacechowanym genderowo – pisze Agnieszka Mrozik w kontekście badań nad biografiami polskich działaczek komunistycznych, w obrębie których nadmierne dowartościowanie dokumentów osobistych skutkuje marginalizowaniem „wypowiedzi kobiet na tematy polityczne, społeczne, kulturalne, wygłaszanych w innej niż osobista formule”. Agnieszka Mrozik, „Zamiast zakończenia. Czy prawdziwe historie komunistek zostaną kiedyś napisane?”, w teście: *Architektki PRL-u. Komunistki, literatura i emancypacja kobiet w powojennej Polsce* (Warszawa: IBL PAN, 2022): 453.

⁶⁹Burek, „Rozmyte tradycje”, 16.

Bibliografia

- [Anonim]. „Ignacy Fik – człowiek zapomniany”. *Echo Krakowa* 227 (1946): 7.
- Barłowski, Dezydery. „Faszystowska koftuneria» versus «kacyki z międzynarodówki». Rzecz o kilku lewicowo-prawicowych sporach wokół polskiej powieści nacjonalistycznej dwudziestolecia międzywojennego”. *Praktyka Teoretyczna* 3 (2023): 109–126.
- Baczyński, Stanisław. *Pisma krytyczne*. Red. Andrzej Kijowski. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1963.
- Berman, Izidor. „Krytyka czystej formy”. *Sygnaly* 63 (1939): 2.
- Borejsza, Jerzy. „O prawo do krytyki”. *Epoka* 16 (1939): 12–14.
- – –. „W sprawie «socjologizmu» w krytyce literackiej”. *Wiedza i Życie* 6 (1939): 418–422.
- Brun, Julian. *Stefana Żeromskiego tragedia pomyłek*. Warszawa: Spółdzielnia Wydawnicza-Handlowa „Książka i Wiedza”, 1958.
- Burek, Tomasz. „1905, nie 1918”. W tegoż: *Dalej aktualne*, wyd. 1, 96–115. Warszawa: Czytelnik, 1973.
- – –. „Krytyka literacka i «duch dziejów»”. W: *Literatura polska: 1918–1975*, red. Alina Brodzka, Halina Zaworska, Stefan Żółkiewski, t. 2, 264–342. Warszawa: Wiedza Powszechna, 1993.
- – –. „Rozmyte tradycje”. W tegoż: *Żadnych marzeń*, 1. wyd., 9–30. London: Polonia, 1987.
- Chmielewska, Katarzyna. „Marksizm ante portas!”. W: *Literatura i socjalizm*, red. Katarzyna Chmielewska, Dorota Krawczyńska, Grzegorz Wołowicz, 213–223. Warszawa: Fundacja Akademia Humanistyczna, IBL PAN. Wydawnictwo, 2012.
- Chodakiewicz, Marek Jan. „Apologia i moralna ślepotą”. *Najwyższy Czas!* 15–16 (2009): XLV–XLVIII.
- Chojnowski, Andrzej. „Wpływy komunistyczne na Uniwersytecie Warszawskim w latach 1918–1939”. W: *Komuniści w międzywojennej Warszawie*, red. Elżbieta Kowalczyk. 213–222. Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej, 2014.
- Czachowska, Jadwiga. „Bibliografia zawartości pism «Dźwignia» (1927–1928) i «Miesięcznik Literacki» (1929–1931)”. *Praktyka Teoretyczna* 3 (2023).
- – –. „*Sygnaly*”: 1933–1939. Wrocław: Wydawnictwo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, 1952.
- Czarnik, Oskar. *Ideowe i artystyczne wybory „Robotnika” w latach 1918–1939*. Warszawa: Biblioteka Narodowa, 1996.
- Deutscher, Izaak. „O historyczne pojmowanie literatury”. *Miesięcznik Literacki* 12 (1930): 543–547.
- Drewnowski, Tadeusz. „Ostatni autentyczny marksista”. W tegoż: *Porachunki z XX wiekiem: szkice i rozprawy literackie*, 130–149. Kraków: UNIVERSITAS, 2006.
- Dybiak, Krzysztof. „Refleksje o dwudziestowiecznej krytyce literackiej”. W: *Wiedza o literaturze i edukacja: księga referatów Zjazdu Polonistów, Warszawa 1995*, red. Teresa Michałowska, Zbigniew Goliński, Zbigniew Jarosiński, 478–488. Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Badań Literackich PAN, 1996.
- Europa 1929–1930: antologia*. Red. Andrzej Stanisław Kowalczyk. Warszawa: Ministerstwo Spraw Zagranicznych, 2012.
- Eustachiewicz, Lesław. *Dwudziestolecie 1919–1939*. Wyd. 2. popr. Warszawa: Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, 1990.
- Fik, Ignacy. *Rodowód społeczny literatury polskiej*. Wyd. 2. Kraków: Czytelnik, 1946.
- – –. „Światopogląd recenzencki”. *Odra* 1-2 (1948): 3.
- – –. *Wybór pism krytycznych*. Red. Andrzej Chruszczyński. Warszawa: Książka i Wiedza, 1961.
- Goreniowa, Anna. „Lewicowa krytyka dwudziestolecia”. *Literatura* 35 (1974): 11.
- Grudzińska-Gross, Irena. *The Polish Review* 2 (2006): 230–232.
- Gumbrecht, Hans Ulrich. *In 1926: Living on the Edge of Time*. Cambridge: Harvard University Press, 1997.
- Hempel, Jan. „O marksistowską krytykę literacką”. *Miesięcznik Literacki* 11 (1930): 491–495.

- Hopensztand, Dawid. „Mowa pozornie zależna w kontekście «Czarnych skrzydeł»”. W: *Stylistyka teoretyczna w Polsce*, red. Kazimierz Budzyk, 331–331. Warszawa, Łódź: Książka, 1946.
- – –. „«Satyry» Krasickiego”. W: *Stylistyka teoretyczna w Polsce*, red. Kazimierz Budzyk, 331–397. Warszawa, Łódź: Książka, 1946.
- Irzykowski, Karol. „Piła marksistyczna”. W tegoż: *Słoń wśród porcelany. Studia nad nowszą myślą literacką w Polsce*, 287–298. Warszawa: Towarzystwo Wydawnicze „Rój”, 1934.
- Jordan, Michał (Paweł Hoffman). „Krytyka literacka, która boi się prawdy”. *Epoka* 15 (1938): 8–10.
- Kajtoch, Wojciech. „Stanisława Baczyńskiego teoria kryminału”. *Acta Universitatis Wratislaviensis. Literatura i Kultura Popularna* 25 (2019): 213–236.
- Kaltenbergh, Leon. „Socjologia literacka”. *Sygnaty* 21 (1936): 4.
- – –. „Socjologia literacka [komentarzem historycznym opatrzył Paweł Bem]”. *Mały Format*, 6.07.2022. <http://malyformat.com/2022/07/socjologia-literacka/>.
- Kendziorek, Piotr. „Zjawisko stalinizmu w perspektywie krytyki komunistycznej: casus Andrzeja Stawara i pisma «Pod Prąd» (1934–1936)”. W: *Komuniści w II Rzeczypospolitej: ludzie, struktury, działalność*, red. Marcin Bukala, Mariusz Krzysztofowski, 367–397. Rzeszów: Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, 2015.
- Kormanowa, Żanna. „Melania Kierczyńska (1888–1962)”. W: *Zapisane w pamięci: o Melanii Kierczyńskiej wspomnienia i szkice*, red. Olga Kierczyńska, 11–56. Warszawa: Czytelnik, 1981.
- Koźniewski, Kazimierz. „Nie ma spokoju na lewicy”. *Polityka* 8 (1975): 15.
- Krajewska, Joanna. „Ignacy Fik, Irena Krzywicka: socjalizm a feminizm”. W tegoż: *Spór o literaturę kobiecą w Dwudziestoleciu międzywojennym*, 112–173. Poznań: Wydawnictwo Nauka i Innowacje, 2014.
- Kraszewski, Jerzy. *Przegląd Socjalistyczny* 3 (2009): 121–126.
- Kujawa, Dawid. *Pocałunki ludu: poezja i krytyka po roku 2000*. Kraków: Korporacja Ha!art, 2021.
- Kwiatkowski, Jerzy. *Literatura Dwudziestolecia*. Warszawa: IBL PAN, 1990.
- Mencwel, Andrzej. „Forpoczta i sumienie”. W tegoż: *Etos lewicy: esej o narodzinach kulturalizmu polskiego*, 9–29. Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej, 2009.
- Mrozik, Agnieszka. „Anti-Communism: It’s High Time to Diagnose and Counteract”. *Praktyka Teoretyczna* 1 (2019): 178–184.
- – –. „Zamiast zakończenia. Czy prawdziwe historie komunistek zostaną kiedyś napisane?”. W tegoż: *Architektki PRL-u. Komunistki, literatura i emancypacja kobiet w powojennej Polsce*, 421–459. Warszawa: IBL PAN, 2022.
- Mrugalski, Michał. „Marxism in Poland”. W: *Central and Eastern European Literary Theory and the West*, red. Michał Mrugalski, Schamma Schahadat, Irina Wutsdorff, 486–504. Berlin, Boston: De Gruyter, 2022. <https://doi.org/10.1515/9783110400304-029>.
- Nasiłowska, Anna. *Trzydziestolecie 1914–1944*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 1995.
- Naszkowski, Marian. „Zadania współczesnej krytyki literackiej”. *Sygnaty* 13 (1934): 6.
- Nawrocki, Witold. „Lewica polska a literatura”. *Trybuna Ludu* 286 (1974): 8.
- Netz, Feliks. „Oczarowanie i rozczarowanie”. *Śląsk* 9 (2009): 73.
- Ost, David. „To, co osobiste i polityczne w międzywojennej Polsce”. *Res Publica Nowa* 5 (2009): 152–159.
- Pisma ostatnie Andrzeja Stawara*. Paryż: Instytut Literacki, 1961.
- Piwoń, Lech. *Sztuka na gorąco: szkice literackie*. Red. Tadeusz Kłak. Katowice: Wydawnictwo „Śląsk”, 1987.
- Polska krytyka literacka, 1919–1939: materiały*. Red. Jan Zygmunt Jakubowski, wyd. 1. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1966.

- Proctor, Robert. „Agnotology. A Missing Term to Describe the Cultural Production of Ignorance (and Its Study)”. W: *Agnotology: The Making and Unmaking of Ignorance*, red. Londa Schiebinger, 1–37. Stanford: Stanford University Press, 2008.
- Rams, Paweł. „Andrzeja Stawara Brzozowskiego portret podwójny”. *Teksty Drugie* 5 (2017): 246–263.
- Rokicki, Konrad. „Wpływy komunistyczne w warszawskim środowisku literackim w okresie międzywojennym”. W: *Komuniści w międzywojennej Warszawie*, red. Elżbieta Kowalczyk, 223–240. Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej, 2014.
- Sebesta, Antonina. „Ideologiczne determinanty kultury w twórczości Andrzeja Stawara”. W: *Polska lewica w XX wieku: historia – ludzie – idee*, red. Tadeusz Ślęzak, Michał Śliwa, 107–111. Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej, 2004.
- – –. „Publicystyka sowietologiczna Andrzeja Stawara”. *Rocznik Naukowo-Dydaktyczny. Prace Ekonomiczno-Społeczne* 8 (1997): 55–63.
- Sendecki, Marcin. „W tym numerze nie pisze się...”. *Książki. Magazyn do czytania* 1 (2017): [archiwum cyfrowe „Gazety Wyborczej”].
- Shore, Marci. *Kawior i popiół: życie i śmierć pokolenia oczarowanych i rozczarowanych marksizmem*. Tłum. Marcin Szuster. Warszawa: Świat Książki, 2012.
- – –. „Poparzeni ogniem rewolucji – rozmowę przeprowadziła Justyna Sobolewska”. *Polityka* 20 (2009): [archiwum cyfrowe „Polityki”].
- Sieradzki, Józef. „«Za prawdę muszę być gotów oddać życie»”. *Odrodzenie* 43 (1946): 1–2.
- Sierocka, Krystyna. „W oczekiwaniu na ciąg dalszy”. *Nowe Książki* 2 (1975): 44–45.
- Skórczewski, Dariusz. „O style i kierunki oddziaływania”. W: *Spory o krytykę literacką w Dwudziestoleciu międzywojennym*, 146–216. Kraków: Universitas, 2002.
- – –. „O własną tożsamość, czyli między «ars» i «scientia»”. W: *Spory o krytykę literacką w Dwudziestoleciu międzywojennym*, 41–145. Kraków: Universitas, 2002.
- – –. *Spory o krytykę literacką w Dwudziestoleciu międzywojennym*. Kraków: Universitas, 2002.
- Stande, Stanisław Ryszard. „Eklektyzm czy dialektyka?” *Miesięcznik Literacki* 15 (1931): 670–675.
- – –. „O marksistowskie pojmowanie literatury”. *Miesięcznik Literacki* 12 (1930): 535–542.
- Stawar, Andrzej. „Pomyłki «Przedwiośnia» (Z powodu książki J. Bronowicza «Stefana Żeromskiego tragedia pomyłek»)”. *Dźwignia* 1 (1927): 27–40.
- – –. „W lamusie idealizmu”. *Miesięcznik Literacki* 4 (1930): 169–178.
- Stępień, Marian. „Ignacy Fik”. W tegoż: *Kontury w mroku*, wyd. 1., 104–148. Katowice: WW Oficyna Wydawnicza, 2007.
- – –. *Kontury w mroku*. Wyd. 1. Katowice: WW Oficyna Wydawnicza, 2007.
- – –. „Obowiązek i prawo oceny: (o Stanisławie Baczyńskim)”. *Zdanie* 3/4 (2015): 83–93.
- – –. *Ze stanowiska lewicy: studium jednego z nurtów polskiej krytyki literackiej lat 1919–1939*. Kraków: Wydawnictwo Literackie, 1974.
- Stobiecki, Rafał. [Kawior i popiół – recenzja]. *Dzieje Najnowsze* 4 (2009): 172–176.
- Szałagan, Alicja. „Cenzura PRL-owska we wspomnieniach profesor Jadwigi Czachowskiej”. *Sztuka Edycji* 1 (2015): 89–94.
- Śpiewak, Paweł. „Pokolenie roku 1900”. *Literatura na Świecie* 9-10 (2009): 397–401.
- Tomasiewicz, Jarosław. „Prorok narodowej rewolucji”. *Nowy Obywatel*, 8.11.2013. <https://nowyobywatel.pl/2013/11/08/prorok-narodowej-rewolucji-2/>.
- Trzeciak, Katarzyna. „Niezrozumiały eksperyment czy społeczna interwencja? Konceptualizowanie literackiej awangardy na łamach lwowskich «Sygnałów»”. *Praktyka Teoretyczna* 3 (2023): 87–108.
- Ulicka, Danuta. „«Archiwum» i archiwum”. *Teksty Drugie* 4 (2017): 273–302.
- – –. „Siła antologii”. W: *Wiek teorii: sto lat nowoczesnego literaturoznawstwa polskiego*, red. Danuta Ulicka, 2: *Antologia* (cz. 1): 7–25. Warszawa: IBL PAN, 2020.
- Urbankowski, Bohdan. „Skazani na tango z Mołotowem”. *Gazeta Polska* 31 (2009): 22–24.

Urbanowski, Maciej. *Nacjonalistyczna krytyka literacka: próba rekonstrukcji i opisu nurtu w II Rzeczypospolitej*, wyd. 1. Kraków: Wydawnictwo ARCANA, 1997.

– – –. *Prawą stroną literatury polskiej: szkice i portrety*. Wyd. 2. popr. i poszerz. Łomianki: Wydawnictwo LTW, 2015.

Wandurski, Witold. „Scena Robotnicza w Łodzi”. *Nowa Kultura* 4 (1923): 103–109.

– – –. „Upodobania estetyczne proletariatu”. *Nowa Kultura* 6 (1923): 173–178.

Warszawski, Dawid. „Futuryści w kompanii karabinów”. *Gazeta Wyborcza* 105 (2006): 24.

Wat, Aleksander. *Mój wiek: pamiętnik mówiony*. Red. Lidia Ciołkoszowa, t. 1. London: Polonia Book Fund, 1977.

Werner, Andrzej. „Krytyka marksistowska”. W: *Literatura polska: 1918–1975*, t. 1, red. Alina Brodzka, Halina Zaworska, Stefan Żółkiewski, 208–220. Warszawa: Wiedza Powszechna, 1991.

Współcześni polscy pisarze i badacze literatury: słownik biobibliograficzny. Red. Jadwiga Czachowska, Alicja Szałagan, t. 4. Warszawa: Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, 1996.

Zaleski, Marek. „Dzieci nowoczesności”. *Literatura na Świecie* 9–10 (2009): 388–396.

Zespół „Kuźnicy”. „[Słowo wstępne]”. *Kuźnica* 1 (1945): 1.

Żurek, Łukasz. „Między niewiedzą a filologią”. W tegoż: *Filologia lokalna – lokalność filologa: praktyki literacko-naukowe Stefana Szymutki*, 11–16. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, 2022.

– – –. „Znalezione i odkryte. O Bibliografii zawartości pism «Dźwignia» (1927–1928) i «Miesięcznik Literacki» (1929–1931)”. *Praktyka Teoretyczna* 3 (2023): 293–299.

SŁOWA KLUCZOWE:

Andrzej Stawar

AGNOTOLOGIA

krytyka marksistowska

ABSTRAKT:

Artykuł omawia recepcję przedwojennej lewicowej krytyki literackiej w Polsce z perspektywy pojęcia „produkcji niewiedzy”, inspirowanego agnotologią (socjologią niewiedzy). Autor skupia się na związkach powojennej recepcji z bieżącą polityką kulturalną nowych władz, zauważa luki, przemilczenia i pominięcia w najważniejszych pracach dotyczących lewicowej krytyki oraz zastanawia się nad tym, jak określone sposoby prowadzenia narracji historycznej (re)produkują niewiedzę na temat wspomnianego wycinka przedwojennego życia literackiego.

Ignacy Fik

*przedwojenna lewicowa
krytyka literacka*

Marci Shore

NOTA O AUTORZE:

Łukasz Żurek (ur. 1991) – dr, starszy asystent na Wydziale Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego, krytyk literacki. Autor książki *Filologia lokalna – lokalność filologa. Praktyki literacko-naukowe Stefana Szymutki* (Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego 2022).